

Co dalej z obwodnicą Skoczowa?

Data publikacji: 7.04.2006 0:00



brak zdjęcia

Mimo iż od przerwania robót na obwodnicy Skoczowa minęło już pół roku, nadal nie wiadomo, kto dokończy inwestycję. Przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad liczą jednak, że zwłoka nie spowoduje wielkiego poślizgu i inwestycję uda się dokończyć jeszcze w tym roku.

Obwodnica Skoczowa jest fragmentem przyszłej drogi ekspresowej S1 z Cieszyna do Bielska-Białej. Roboty przerwano na tym odcinku jesienią ubiegłego roku, gdy wykonawca, holding PRInż SA, ogłosił upadłość. Szacunkowe zaawansowanie robót wynosiło wówczas 73 procent. GDDKiA negocjuje teraz z partnerem PRInż-u, Hydrobudową 6, by to ona dokończyła przerwaną inwestycję.

- Hydrobudowa 6 nie chce się jednak samodzielnie podjąć dalszego wykonywania robót. Nie oznacza to, że prace nie zostaną zakończone w terminie, choć możliwe jest jego drobne przesunięcie. Natomiast na pozostałych odcinkach nie planujemy żadnych przesunięć terminów i droga zostanie oddana do użytku w 2006 r. - zapewnia
Artur Mrugasiewicz z Zespołu Rzecznika Prasowego Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie.

GDDKiA planuje jeszcze inne inwestycje na trasie z Bielska do Cieszyna. Ogłosiła bowiem przetarg na zarządzanie i nadzór nad realizacją zadań dodatkowych, czyli remontu nawierzchni na odcinku czteropasmówki od węzła „Krasna” do granicy w Boguszowicach, budowy kładki dla pieszych w Międzywiciu oraz budowy ogrodzenia ekspresówki od Bielska do granicy państwa.